

Litwa zapłaci odszkodowanie więźniowi CIA

11 października 2018

Litwa ma wypłacić 130 tys. euro odszkodowania więźniowi tajnego więzienia, jakie działało w latach 2004-2006 w Antaviliai, na północno-wschodnich obrzeżach Wilna. Decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jest ostateczna.



Na wiejskim przedmieściu Wilna, Antaviliai, przez co najmniej dwa lata działało więzienie CIA

Trybunał wydał orzeczenie w sprawie więzień CIA pod koniec maja. Stwierdził, że od 2004 do 2006 r. tajne więzienia CIA znajdowały się na terytorium Litwy i Rumunii – sojuszników USA w Europie Wschodniej. Nie miał wątpliwości, że naruszona została Europejska Konwencja Praw Człowieka i zawarty w niej zakaz tortur, gwarancje wolności, osobistego bezpieczeństwa i sprawiedliwego procesu. Litwę zobowiązał do zapłacenia 130 tys. euro odszkodowania Palestyńczykowi Abu Zubajdzie, temu samemu, któremu w innym postępowaniu zasądzone 100 tys. euro odszkodowania za przetrzymywanie w amerykańskim więzieniu w Polsce.

Abu Zubajda, uwięziony w 2002 r. w Pakistanie, przebywa

obecnie w więzieniu w Guantanamo. CIA i amerykańscy politycy utrzymywali początkowo, że był wysokim rangą członkiem Al-Ka'idy, organizatorem szeregu udanych lub nie zamachów terrorystycznych na Bliskim Wschodzie oraz w USA, łącznikiem i zaufanym człowiekiem Osamy bin Ladena. Następnie z tych twierdzeń stopniowo się wycofywano. Obecnie publicyści i eksperci przyznają, że Palestyńczyk nie odgrywał w organizacji większej roli, jeśli w ogóle do niej należał.

Litwa odwołała się od decyzji Trybunału na początku września, wnioskując o przekazanie sprawy do Wielkiej Izby Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. We wtorek wniosek został odrzucony. Utrzymano w mocy zarówno wcześniejsze postanowienie, jak i zobowiązanie do wyjaśnienia, w jakich dokładnie okolicznościach Abu Zubajda znalazł się w Antaviliai i kiedy wywieziono go stamtąd do Guantanamo. Wreszcie litewski MSZ ma wnioskować w amerykańskich instytucjach państwowych o wyeliminowanie skutków łamania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W tej ostatniej sprawie można jednak łatwo sobie wyobrazić, że efekt działań Wilna, nieważne, na ile faktycznie zostaną podjęte, będzie mizerny.

Na wykonanie wyroku Litwa ma trzy miesiące. Rząd w Wilnie już zadeklarował, że wobec wyczerpania możliwości odwoławczych podporządkuje się orzeczeniu.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczewska-Figat

Zdjęcie: Wikimedia Commons

Źródło: Strajk.eu